

Oplata pocztowa ulszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

wtorek

15 marca

1949 r.

Rok V

Nr 73

(1337)



Fragment niedzielnej uroczystości na Uniwersytecie Łódzkim. P. Alfred Schmid-Reispinger otrzymuje doktorat honoris causa z rąk J. M. Prorektora prof. dr. Jerzego Jakubowskiego.

Anglia na cenzurowanym

Mieszkańcy Tanganiki złożyli petycję do ONZ ze skargą na rządzących brytyjskich Solidarność gnębieli kolonialnych

NOWY JORK, 14.3 (PAP). Rada Powiernicza omawiała na ostatnim posiedzeniu sytuację w Tanganice, nad którą mandat sprawuje Wielka Brytania.

Jak wynika z petycji, którą otrzymała Rada, Anglicy przekształcają stopniowo Tanganikę w swą bazę wojskową i zmuszają ludność miejscową do udziału w przygotowaniach wojennych. Ludność Tanganiki znajduje się w stanie zupełnego zafobania. Anglicy nie troszczą się o szerzenie oświaty na tym obszarze i nie czynią nic, aby umożliwić jego rozwój gospodarczy.

W toku dyskusji nad tym zagadnieniem, przedstawiciel brytyjski

Węgierska „Wiosna Ludów”

„Proszę Pana, Generale, o przyjęcie naczelnego dowództwa naszych zjednoczonych armii. Ranię Pana zaważy w sposób decydujący na szali wydarzeń. Od Pana zależy wojna Węgier i całego świata.

Jeżeli wyjdziemy cało z tej burzy, Węgry, Polska i szereg innych krajów odzyska wolność, w przeciwnym razie spotka nas chwalebna śmierć...”

Tak pisał w czerwcu 1849 roku jeden z wodzów węgierskiej rewolucji, Ludwik Kossuth do polskiego generała, Józefa Bem.

Rewolucja, która wybuchła w Budapeszcie 15 marca 1848 roku i której dzisiejszą rocznicę Węgierska Republika Ludowa obchodzi uroczystość jako swe narodowe święto, stanowiła tylko fragment wielkiej zawieruchy, jaka ogarnęła naród europejski i przeszła do historii pod nazwą „Wiosny Ludów”.

Rocznice tej „Wiosny Ludów”, która zmanifestowała na Węgrzech pierwszy rewolucyjny zrywem myśli postępowej, święci dziś wraz z bratnim narodem węgierskim również i Polska, widząc w tym symbol przyjaźni polsko-węgierskiej, symbol wspólnej walki „za waszą i naszą wolność”.

W latach 1848 i 1849 na równinie Siedmiogrodu, w bohaterkiej wojnie wywołanej wykulało się polsko-węgierskie braterstwo broni. Polacy, Bem i Dembiński, stali się węgierskim bohaterami narodu. Wymy, a nazwiska ich przeszły do historii walk wywołanych narodem węgierskim obok takich nazwisk jak Kossuth czy Petefi. Wielu Polaków poniosło bezimienną śmierć w walkach o wolność Węgier.

Znaczenie wydarzeń roku 1848 i 49 na Węgrzech jest, pomimo klęski rewolucji, ogromne. Rewolucja marcową dla tego kraju, tak spóźnionego w rozwoju społecznym, tak upośledzonego nie tylko pod względem politycznym, lecz również gospodarczym i kulturalnym, była tym, czym dla Francji — rok 1789. Była pierwszą śmiałą próbą zniesienia starych form i przeprowadzenia reform społecznych. Stanowi ona jedną z najchłubniejszych kart w historii świata i w historii Węgier.

Dzisiejsza demokracja węgierska rozwiązała te zagadnienia, których nie potrafiła rozwiązać i do których nie dorosła przed stu laty rewolucja marcową. Dzisiejsze Węgry, kroczącej przez demokratyczne reformy społeczne i gospodarcze do socjalistycznego ustroju, uznają w pełni zasługę, jaką położyli wobec przyszłych pokoleń rewolucjoniści z roku 1848. Rewolucjoniści z roku 1945 uznają wielką rolę tamtej rewolucji, a wraz z nimi uznaje ją złączona z Węgrami sojuszem braterstwa — i krocząca wspólna z nimi droga — Polska.

D. R.

usiłował wykazać, że petycja w sprawie Tanganiki „nie zasługuje na uwagę” i sugerował, ażeby Rada zrzekła się jej omawiania. Sprzeciwili się temu delegaci Związku Radzieckiego, Iraku i Filipin.

Delegat ZSRR przytoczył liczne fakty, świadczące o tym, że władze brytyjskie brutalnie gwałcą prawa ludności tubylczej Tanganiki. Dodatkowe materiały, które otrzymała Rada, wykazują, że zarzuty wysunięte w petycji są całkiem uzasadnione. Dlatego też — zdaniem przedstawiciela radzieckiego — petycja powinna być rozpatrzona przez Radę.

Stanowisko delegata radzieckiego zostało poparte przez przedstawicieli szeregu krajów, w tej liczbie przez delegatów Meksyku, Filipin, Iraku, Costa-Rica i Chin. Jednakże państwa kolonialne wystąpiły stanowczo przeciwko propozycji radzieckiej. W wyniku głosowania wniosek radziecki został odrzucony. Fakt ten dowodzi jasnym, że mocarstwa kolonialne czynią wszystko, aby nie dopuścić do rozpatrzenia przez Radę

Powierniczą spraw, dotyczących pogwałcenia zasad ONZ

Delegat radziecki oświadczył w zakończeniu dyskusji, iż wystąpi jeszcze w tej sprawie podczas omawiania sprawozdania Komisji ONZ, która badała sytuację w Tanganice.

Nie pomoże blokada gospodarcza

Odbudowa Europy Wschodniej uniezależniona od agresywnych planów USA

BRUKSELA, 14.3 (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge” w artykule pt. „Stany Zjednoczone przeciwko Europie” analizuje opublikowane ostatnio w prasie światowej wiadomości o presji jaką Departament Stanu USA wywiera na rządy krajów marszałkowskich w kierunku zmniejszenia przez nie do minimum obrotów handlowych z państwami Europy Wschodniej.

Wiadomości te — stwierdza dziennik — oraz wystąpienie ambasadora planu Marshalla, Harrimana, który sprzeciwiał się zmniejszeniu o 10 proc. importu towarów amerykańskich do krajów Europy Zachodniej, świadczą o tym, że Stany Zjednoczone zmięszają z jednej strony do wyłączenia opanowania europejskich rynków, zaś z drugiej — do podporządkowania gospodarki Europy Zachodniej swym agresywnym planom.

Mimo wywieranej presji — podkreśla „Drapeau Rouge” — Ameryka nie zdola dopiąć swego głównego celu: nie potrafi przy pomocy blokady gospodarczej powstrzymać odbudowy ZSRR i krajów demokracji ludowej. Blokady gospodarcze państw Europy Wschodniej — konkluduje dziennik — która w najmniejszym stopniu nie powstrzyma ich pochodu ku socjalizmowi, wywołać może jedynie katastrofalne skutki dla gospodarki krajów Europy Zachodniej.

Amb. Borkowicz u prezydenta Pragi

PRAGA, 14.3. (PAP). Ambasador R. P. w Pradze Leonard Borkowicz, złożył w towarzystwie radcy L. Gustowskiego oraz attaché wojskowego płk. Matuszczaka wizytę prezydentowi miasta Pragi dr. Vačkovi.

Gen. Clay ułaskawia zbrodniarza wojennego

FRANKFURT NAD MENEM, 13.3 (PAP). Gen. Clay ułaskawił skazanego na śmierć oficera SS Bruno Skierka, który polecił rozstrzelać więźniów w czasie pamiętnej ewakuacji obozu we Flossenburgu. Kara śmierci została przez gen. Clay'a zamieniona zbrodniarzowi niemieckiemu na dożywotnie więzienie.

Decyzja gubernatora amerykańskiego wywołała powszechne oburzenie demokratycznej opinii w Biznonii.

Praga manifestuje na rzecz pokoju

PRAGA, 14.3. (PAP). Dnia 14 marca Praga obchodziła rocznicę tragicznych wydarzeń sprzed lat 10 gdy do stolicy Czechosłowacji wkroczyli hitlerowcy. W związku z tym w jednej z największych sal praskich odbył się wiec, który przekształcił się w potężną manifestację w obronie pokoju.

Przed nową zmianą waluty

w zachodnich sektorach Berlina Groźba redukcji w fabrykach

BERLIN, 14.3 (PAP). Zapowiedź wprowadzenia w zachodnich sektorach Berlina nowej waluty wywołała wśród mieszkańców tej części miasta poważne zaniepokojenie.

Zaniepokojeni są zwłaszcza zachodnio-berlińscy przemysłowcy, którzy jedynie dzięki możliwości operowania marką wschodnią, mogą utrzymać na powierzchni swe przedsiębiorstwa. Sfery przemysłowe zamierzają wobec tego poważnie zmniejszyć koszty produkcji, co oczywiście odbije się przede wszystkim na płacach robotniczych. Przewidywana obniżka płac wyniesie około 20 proc. Mowa jest również o przeprowadzeniu znacznych redukcji personelu w zakładach przemysłowych.

BERLIN, 14.3 (PAP). Prezydent Niemieckiego Banku Emisyjnego w strefie wschodniej, Huhn, stwierdził, iż organa finansowe wyżej wspomnianej strefy z całym spokojem oczekują planowanych manewrów walutowych w Zachodnim Berlinie.

„Marka niemiecka — powiedział on — emitowana przez Niemiecki

Bank Emisyjny, stanowi i stanowić będzie najpewniejszy — jedynie ważny środek płatniczy w sektorze radzieckim Berlina. Wydarzenia walutowe w zachodnich sektorach Berlina w żadnej formie i w żadnym stopniu nie mogą zaszkodzić gospodarce sektora radzieckiego”.

Debata w parlamencie włoskim

Nenni stwierdził konieczność przeprowadzenia referendum w sprawie paktu atlantyckiego

RZYM, 14.3 (PAP). Debata w Izbie Deputowanych nad deklaracją rządową w sprawie przystąpienia do paktu atlantyckiego otworzył

przywódca socjalistów — Nenni. Stwierdził on, że wbrew temu, co usiłuje dowieść de Gasperi, pakt atlantycki nie mieści się w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wynika to również z zastrzeżeń generalnego sekretarza ONZ — Trygwe Lile.

W dniu, w którym rząd podpisze pakt atlantycki — oświadczył Nenni — Włochy stracą niezależność, zdając się na łaskę Ameryki. Pakt ten przekreśla system zbiorowego bezpieczeństwa i ma wyraźnie agresywny charakter. Rząd przyznał, że przystąpienie Włoch do paktu nie zostało uzależnione od rewizji traktatu pokojowego. To oświadczenie

de Gasperiego dowodzi, że rewizję traktatu Włochy mogły uzyskać jedynie prowadząc politykę przyjaźni w stosunku do wszystkich czterech zwycięskich mocarstw.

Przystąpienie do paktu atlantyckiego — podkreślił mówca — forsowały przede wszystkim koła katolickie, dbające bardziej o gwarancję dla Watykanu niż dla państwa włoskiego. Koła te usiłują ukryć pod maską rzekomej obrony religii swe machinacje wojenne i cele imperialistyczne.

Jeszcze dzisiaj możliwe jest prowadzenie polityki zjednoczenia narodowego. Polityka taka musiałaby opierać się na trzech zasadniczych punktach:

- 1) neutralność w polityce zagranicznej,
- 2) odprężenie wewnątrz kraju,
- 3) zjednoczenie sił, w celu rozwiązania podstawowych zagadnień bytu Włoch.

Jesteśmy przekonani — powiedział Nenni — że ta sama większość rządowa mogłaby zainicjować politykę odmienną od dotychczasowej, gdyby istotnie zależało jej na dobru kraju. Jej obowiązkiem jest przeprowadzenie referendum ludowego w sprawie przystąpienia Włoch do paktu.

Jeszcze jeden pakt projektują imperjaliści USA

Tym razem dla strefy Oceanu Spokojnego

LONDYN, 14.3 (PAP). Jak donosi z Sydney, australijski minister obrony Deadman, oświadczył oficjalnie w Canberra, że prowadzone są obecnie rozmowy na temat zawarcia „paktu dla strefy Oceanu Spokojnego” na wzór paktu atlantyckiego.

„Pakt Oceanu Spokojnego” — powiedział Deadman — winien objąć zarówno kraje Imperium Brytyjskiego, jak i inne kraje.

Do Sydney przybył zastępca brytyjskiego ministra kolonii Listowell. Jak donosi prasa, ma on zapoznać rząd australijski z ostatnimi planami rządu brytyjskiego, związanymi z „Paktem Oceanu Spokojnego”.

Na znak protestu 425 tys. górników w USA porzuciło pracę

NOWY JORK, 14. III. (PAP). — Z Pittsburghu donoszą, że w poniedziałek przerwało pracę 425 tysięcy górników amerykańskich we wszystkich kopalniach węgla na wschód od Mississipi. Przerwa w pracy ma potrwać 2 tygodnie. Objęła ona również przeszło 56 tysięcy pracowników kolejowych.

nastąpił na skutek wezwania przewodniczącego związku zawodowego górników — LEWISA na znak protestu przeciwko nominacji JAMESA BOYDA dyrektorem urzędu kopalni. Nominacja ta nie została jeszcze zatwierdzona przez senat. Boyd oświadczył, że nie ma zamiaru rezygnować.

Ten nowy demonstracyjny strajk

Co się dzieje w Viet-Namie?

Spokój i ład zaprowadza rząd demokratyczny Wojna ekonomiczna w Indochinach trwa

Viet Nam jest częścią Indochin, uwolnioną spod okupacji francuskiej. Obejmuje on terytoria: Kochinchiny, Annamu oraz Tonkinu.

Viet Minh, czyli Liga Demokratyczna niezawisłości Viet Namu, została stworzona w roku 1941 dla walki przeciwko Japonii. Zorganizowała ona Ruch Oporu przeciwko Japończykom i udało się jej uwolnić na północy 1/6 kraju.

2 września 1945 r. został utworzony pierwszy prowizoryczny rząd demokratyczny Viet Namu, w imieniu którego prezydent Ho Chi Minh potwierdził prawa nowej Republiki do wolności i niezawisłości. Trzonym rządu był Viet Minh.

23 września 1945 r. Francuzi, wzmocnieni oddziałami brytyjskimi, rozpoczęli akcję zbrojną przeciwko republice Viet Namskiej, w południowej prowincji kraju, Kochinchinie (Nambo).

W Kochinchinie i Annamie (Trungho, prowincji centralnej) zostały utworzone komitety oporu. To samo miało miejsce w Tonkinie (Bachho, prowincja północna, gdzie republika umocniła się najsilniej. W prowincji tej znajduje się stolica Viet Namu — Hanoi).

6 marca 1946 r. została podpisana w Hanoi wstępna umowa pomiędzy przedstawicielami francuskimi i wietnamskimi, lecz nie położyła ona całkowitego kresu działaniom wojennym. Francuzi utworzyli marionetkowe rządy dla Kochinchiny, usiłując przeprowadzić rozłam w kraju. W 20 z 21 okupowanych przez Francuzów okręgów istniały komitety ludowe, związane z rządem republikańskim Viet Namu. Komitety te posiadały też rzeczywistą władzę.

Prezydent Cho-hi-Minh udał się w lecie 1946 r. do Paryża, gdzie w dniu 14 września podpisał tymczasowy układ z francuskim mini-

strem kolonii — prawicowym socjalistą — Mariuszem Moutet. Umowa ta przewidywała, że pertraktacje zostaną podjęte w styczniu 1947 r.

Pomimo trudności spowodowanych wojną, rząd wietnamski w dalszym ciągu dążył do odbudowy kraju. Demokratyczne podstawy rządu zostały rozszerzone. Tymczasowy rząd ludowy, który został stworzony przez Komitet Wyzwolenia Ludu, stał się prowizorycznym rządem jedności, następnie rządem koalicyjnym oporu, w którym reprezentowane są wszystkie klasy i wszystkie partie.

Nazajutrz po rewolucji sytuacja kraju była ciężka. Przemysł, a nawet rzemiosło przestały produkować z powodu braku surowców. Powódź zalała olbrzymie tereny

uprawne i zniszczyła zapasy ryżu.

Rząd rzucił wówczas hasło: „Zwiększyć produkcję”. Armia mogła przy pracach rolnych. Skutkiem tego powierzchnia uprawna ryżu zwiększyła się o 50 proc., uprawy ziemniaków potroiły się, produkcja kukurydzy zaś powiększyła się pięciokrotnie. W ten sposób zażegnano klęskę głodu.

Sytuacja finansowa kraju natomiast była beznadziejna. Bank Indochin pogorszył ją jeszcze nie uznając emitowanych przez siebie biletów bankowych.

Kryzys został opanowany przez zastosowanie następujących środków:

1. olbrzymią redukcję wydatków państwowych, które udało się osiągnąć przez dobrowolną ofiarę urzędników i wojska,

2. bardziej sprawiedliwy rozdział podatków,
3. nałożenie „dobrowolnej i nadzwyczajnej kontrybucji na rzecz obrony narodowej”,
4. emisję nowych biletów bankowych.

Sukcesy, odniesione przez rząd Viet Minh, przypisać należy polityce jedności, stosowanej przez Ligę Demokratyczną, dzięki czemu zdobyła ona sobie popularność i sympatię wśród najszerzych rzesz społeczeństwa.

Rząd Viet Minh nie jest rządem koalicyjnym. W skład jego wchodzi przedstawiciele wszystkich partii politycznych. Istnieje całkowita wolność religijna. Mniejszości religijne posiadają swe gminy, które zapewniają im opiekę.

Wszystkie posunięcia i zamiary demokratycznego rządu Viet Namu zwalczą obecny rząd francuski, prowadząc uporczywą wojnę kolonialną w Indochinach.

(TELEPRESS)

Kopalnia cennych informacji 2500 skrzyń niemieckich patentów znowu wzbogaciło przemysł amerykański

Jak doniósł niedawno „Wallstreet Journal”, Amerykanie zabezpieczyli w Hamburgu 2500 skrzyń zawierających dokumenty naukowe oraz materiały, dotyczące wynalazków w zakresie przemysłu.

Dokumenty były zdeponowane w jakimś domu towarowym i jako makulatura miały być zniszczone. Dopiero w ostatniej chwili rozpoznała ich wartość. Na wezwanie do uporządkowania domu towarowego „Biuro Służby Technicznej” spróbowało znaleźć nabywców. Tak więc Uniwersytet North Carolina przejął 35 skrzyń z dokumentami na temat budowy motorów Diesla i budowy samolotów.

Przeznaczone dla Ameryki patenty mają — zdaniem urzędników amerykańskich — nieocenioną wartość. Są one „złota kopalnia informacji” potrzebnych zarówno dla celów wojсковych jak i dla przemysłu prywatnego. Tych 2500 skrzyń z patentami dochodzi do przetransportowanych w r. 1945 potajemnie do USA dokumentów naukowych, których wartość oceniano już w roku ubiegłym na ponad 10 miliardów dolarów.

Koncern chemiczny Dupont zbiera doświadczenia badań niemieckich w zakresie przemysłu chemicznego. Firma Phillips Petroleum Co. zajmuje się środkami do zwalczania

insektów. Pewne przedsiębiorstwo chemiczne zainteresowane jest niemieckim przemysłem tłuszczów syntetycznych. Inna fabryka wyrobów chemicznych wykorzystuje doświadczenia niemieckie w zakresie produkcji kauczuku syntetycznego. Firma amerykańska „Cyanamid” wytwarza środek przeciwko insektom według recepty niemieckiej, rzekomo skuteczniejszej, aniżeli proszek

DDT. Różne fabryki amerykańskie produkują nowe włókno tekstylnie, sierść sztuczną oraz sztuczną masę ebonitową. Winthrop Chemical Company wytwarza morfinę syntetyczną, o tyle lepszą od oryginalnej, że pozbawioną działalności upajającej. Fabryka Stearns and Co. wytwarza środek przeciwko zwalczaniu astmy i bronchitu.

(ZAP)

Serdeczne przyjęcie delegacji chłopów polskich przez ministra USRR

MOSKWA, 14.3 (PAP). Minister rolnictwa USRR Mackiewicz wydał w gmachu Rady Najwyższej USRR przyjęcie na cześć delegacji chłopów polskich. Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu USRR i Biura Politycznego Komitetu Centralnego KP(b) z sekretarzem KC Mielnikowem na czele, wicepremier Siemin, a także wicekon sul RP w Kijowie — Włoński.

Przemówienie wstępne wygłosił min. Mackiewicz, zwracając się w serdecznych słowach do członków delegacji polskiej.

Odczytano również pismo od sekretarza KC KP(b) C. Chruszczowa, który nie mógł być obecny na przyjęciu z powodu wyjazdu na sesję Rady Najwyższej do Moskwy. Chruszczow przesłał tą drogą najserdeczniejsze życzenia delegatom chłopów polskich.

Jak odnawiano „Grunwald” Matejki?

Po 10 latach przerwy, 15 lipca tego roku, otworzył się warszawska „Zachęta” i w tej samej sali na tym samym miejscu znowu ujrzemy „Grunwald” Matejki. Stwierdziliśmy przy tym, że „Grunwald” nie zmienił się.

A przecież... zmienił się nie do poznania. 4 lata temu był na pół zbutwiałą płachtą, na której zatarty się barwy i linie.

Przywrócenie „Grunwaldowi” dawnej świetności w państwowej pracowni konserwacji zabytków w Warszawie jest nie tylko doniosłym wydarzeniem kulturalnym. Jest to przede wszystkim rewelacja naukowa na miarę światową. Nigdy i nigdzie dotychczas nie odnawiano tak zniszczonego obrazu, jak „Grunwald”. Światowa literatura fachowa nie zna wypadku podobnych uszkodzeń i nawet nie zna odpowiednich metod naprawy.

Polscy konserwatorzy podjęli się bardzo trudnego zadania. Musieli pójść pionierską drogą śmiałych eksperymentów, opierając się wyłącznie na własnej wiedzy i doświadczeniu. W najgorszym razie „Grunwald” pozostałby w stanie, do którego doprowadziły go koleje wojny. W najlepszym — odzyskałby całą okazałość.

Wynik jest imponujący. Złożyła się na to ścisła współpraca konserwatorów, malarzy, chemików, fizyków, techników. Wo-

kół „Grunwaldu” rozbudowało się laboratorium, w którym powstały odkrycia i wynalazki, otwierające nowy rozdział w historii konserwacji zabytków malarstwa.

Restauracja „Grunwaldu” nasywała rozliczne problemy do rozwiązania. Wskutek kilkuletniego leżenia w wilgotnej ziemi płótno obrazu skurczyło się w niektórych miejscach o kilkanaście centymetrów. Naciągnięcie obrazu do pierwotnych rozmiarów było wykluczone, gdyż większa jego część kompletnie zbutwiała. Farba miejscami odpadła, miejscami zaś odstawiała i tworzyła garby do 10 cm wysokości. Barwy zniszczyły się. Na domiar złego skład chemiczny niektórych barwników był nieznan.

Zadanie odnowienia obrazu utrudniło i to, że po pierwszej wielkiej Wojnie Światowej niefortunny opiekunowie zamalowali grubo cały spód olejną farbą. Nie było również nowego płótna do podklejenia. Niezszyciane płótno musiało mieć wymiar obrazu (4,25 m x 9,95 m). Wreszcie niezbędna była odpowiednia sala, która w 1945 r. w zniszczonej Warszawie znaleźć było nielato.

„Grunwaldem” zaopiekowali się: prof. Lorentz i prof. Zachwato wicz. Restauracji podjął się prof. Marconi z całym sztabem swoich współpracowników, o głos doradczy zaś poproszono prof. Rybni-

kowa, konserwatora słynnej Tretiakowskiej Galerii w Moskwie.

Trudno wymienić wszystkie zdołbyc kilku lat żmudnej pracy. Trzeba jednak wspomnieć dwa sukcesy laboratorium w „Zachęcie”: skonstruowanie aparatu rentgenowskiego do prześwietlania obrazów oraz specjalnego filtru do lampy kwarcowej.

Wykonania filtru nie chciała się podjąć żadna wytwórnia w Europie. Powstał on w Państwowych Zakładach Optycznych. Zakład Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego potwierdził jego najwyższą jakość.

Również doniosłe są wyniki badań chemicznych i nowe odkrycia w zakresie techniki malarstwa. Na wysokości zadania stanął także przemysł włókienniczy, wykonując na jedynych w Polsce 5-metro wych krosnach w Tomaszowie płótno odpowiedniej wielkości i jakości.

Zadne ogniwo współpracy nie zawiodło. Przeciwnie, na każdym odcinku wzbogacono wiedzę fachową o nowe, twórcze odkrycia.

Odnawienie „Grunwaldu” jest ważne nie tylko dla naszego kraju. „Grunwald” będzie figurował we wszystkich dziełach o konserwacji zabytków, a wyniki pracy w warszawskiej „Zachęcie” przyczynią się do uratowania wielu innych dzieł światowego dorobku kulturalnego.

B. O.

Mała rzecz — duża oszczędność

Zarząd Miejski w Katowicach, choć „skrzynki pomysłów” dopiero ostatnio u siebie zaprowadził, akcję racjonalizacji, odbiurokratyzowania i uproszczenia pracy stosuje właściwie od dawna.

Ot, na przykład także na pozór głupstwo — koperty i znaczki.

Każdy wydział we własnym zakresie prowadził korespondencję z najmniejszymi instytucjami. Często zdarzało się tak, że jednego dnia różne wydziały pisały pisma — powiedzmy — do Zarządu Miejskiego w Sosnowcu. Każdy wydział używał na wysyłkę kopertę i znaczek za 15 zł, co w sumie dawało kwotę dochodzącą nieraz do 100 zł dziennie. Cóż więc prostszego jak stworzyć wspólną dla wszystkich ekspedycję poczty, która wysyłałaby listy wszystkich wydziałów?

Jest jeszcze inny ciekawy pomysł, którym warto zainteresować samorządy wszystkich miast w Polsce. Chodzi mianowicie o znacznie uproszczony dziennik podawczy. Dotychczas na każdym przychodzącym i wychodzącym piśmie notowało się pod L. dz. (liczba dziennika), nieskończenie długie litanie cyfr: rzym skich (wydział), łamanych przez arabskie (oddział), łamanych przez liczbę bieżącą dziennika podawczego (która pod koniec roku w większych instytucjach osiągała wręcz astronomiczne rozmiary) i to w końcu łamane przez rok. Taka procedura nie była ani jasna, ani prosta, ani praktyczna w użyciu.

Wydział organizacyjny Zarządu Miejskiego w Katowicach zaprowadził w tej dziedzinie formalną reformę. Każde pismo opatrzone jest odąd tylko czterocyfrową liczbą, przy czym na podstawie opracowanego podziału organizacyjnego każdy się łatwo orientuje, że pierwsza liczba oznacza wydział (każdy ma swój numer), druga — oddział, trzecia — referat, czwarta zaś — nawet rejestrator, w którym pismo to, względnie jego kopia, zostaną odłożone.

Odpada żmudne szukanie, przyżyciem okazały się długie litanie cyfr, a co najważniejsze — można było 10 pracowników skierować do innej, bardziej produktywniej pracy.

Ciekawy ten projekt, choć wprowadzony dopiero od kilku dni, w praktyce okazał się niezwykle pożyteczny i prosty. Zaznaczyć trzeba, że Zarząd Miejski w Katowicach pierwszy wprowadził to uproszczenie. Pierwszy w Polsce, bo Związek Radziecki i Czechosłowacja system ten stosują z pożytkiem od lat.

I. B.

O zalesianiu nieużytków i walce z pasożytami drzew

Wczoraj w gmachu Okr. Dyr. Lasów Państwowych w Łodzi rozpoczął obrady dwudniowy zjazd nadleśniczych okręgu łódzkiego. Jednym z głównych tematów narad jest tegoroczny plan gospodarki lasów państwowych oraz zalesianie zębów i nieużytków rolnych. M. in. przewiduje się zalesić w roku bież. 950 ha najlepszych gatunków ziemi gospodarstw chłopskich.

Jak wykazały sprawozdania, wszczęta na szeroką skalę w roku ubiegłym walka z pasożytami, a zwłaszcza z osnują gwiazdzistą, dała dobre rezultaty. Dzięki rozpylaniu — z samolotów — ochronnych środków chemicznych nad drzewostanami zaatakowanymi przez osnuję, udało się uratować kilka tysięcy ha lasu w woj. łódzkim.

(Jb)

W sobotę, 12 marca 1949 r. przeżywszy lat 24 zmarła, wydając nowe życie
S. + P.
JULIA APOLONIA TYSIAK
z WASIAKÓW.
Żałobne nabożeństwo za spokój Jej duszy odbędzie się we wtorek, dnia 15. b. m., o godzinie 10 w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi tegoż dnia o godzinie 16 z kościoła na cmentarz św. Franciszka na Cbojnach, o czym zawiadomiam krewnych, przyjaciół i znajomych
MATKA, MĄŻ, BRAT I RODZINA.

W dniu 10 marca 1949 roku zmarł tragicznie, przeżywszy lat 71, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teści i dziadek
S. + P.
PAWEŁ KILANOWSKI
KUPIEC.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Medycyny Sądowej przy Placu Dąbrowskiego (róg ul. Narutowicza) na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi dnia 15 marca b. r., o godzinie 14, o czym zawiadomiam pogrzebanym w nieutulonym żalu
(2766 p)
RODZINA.

Dnia 13 marca 1949 r. zmarł opatrzony św. Sakramentami najukochańszy mąż i nasz ojciec
S. + P.
STEFAN ZIELEZIŃSKI
DLUGOLETNI PRACOWNIK MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO W ŁODZI,
KIEROWNIK DZIAŁU MECHANICZNEGO.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 16. 3. b. r., o godzinie 9 rano, w kościele św. Piotra i Pawła.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi z kościoła dnia 16. 3. b. r., o godzinie 16, o czym zawiadomiam pozostałą w głębokim żalu
ŻONA I DZIECI.

Bokserzy przygotowują się do walki

Przed meczem Zryw (Łódź) - Gwardia (Warszawa)



Sześć czołowych klubów pięściarskich w Polsce przygotowuje się do decydujących spotkań finałowych o drużynowe mistrzostwo Polski. Są to: Gedania, Gwardia (Gdańsk), Gwardia (Warszawa), Zjednoczeni z Bydgoszczy, Batory (Chorzów) i Zryw (Łódź).

Pierwsze mecze rozegrają się 20 bm. W dniu tym będą walczyły następujące pary: Gedania — Batory, Zjednoczeni — Gwardia (G), oraz Zryw — Gwardia (W).

Oczywiście, nas najbardziej interesuje sensacyjnie zapowiadający się mecz mistrza Łodzi drużyny Zrywu z pięściarzem Gwardii (Warszawa). Zryw dotychczas nie spotkał się jeszcze z Gwardią, z którą w eliminacjach walczyli pięściarze Włókniarza i w obu meczach bez zastrzeżeń przegrali.

Zryw szykuje się do tego spotkania bardzo poważnie i na pewno dołoży wszelkich starań, by wystawić jak najsilniejszą drużynę na czele ze Stasiakiem, Czarnieckim i Nieważdem w wadze ciężkiej.

Składy obu drużyn trzymane są w tajemnicy i nie mamy zamiaru nikogo zdradzać. Wiemy jednak, że Gwardia nie ma powodu lekceważyć swego pierwszego przeciwnika i dla tego niewątpliwie przyśle do Łodzi drużynę na czele z Koleczyńskim, Szymurą i Sobkowiatem.

Będziemy więc świadkami ciekawych pojedynków.

Mecz ten, jak już zaznaczyliśmy, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 w hali garażów samochodowych PKS przy ul. Skorupki.

Następne spotkanie odbędzie się 27 bm. Zryw będzie walczył w Gdyni z Gedanią. W tym samym dniu walczyć będą również: Gwardia (W) — Zjednoczeni, Batory — Gwardia (G).

Trzecia kolejka spotkań — 3 kwietnia. W Łodzi Zryw spotka się z bokserami Chorzowa; Zjednoczeni walczyć będą z Gedanią, a Gwardia warszawska spotka się ze swoją śmienniczką z Gdańska (spotkanie odbędzie się w Gdańsku).

Po tych spotkaniach przewidziana jest dłuższa przerwa aż do 24 kwietnia, kiedy Zryw spotka się ze Zjednoczonymi w Łodzi, Gedania walczyć będzie z Gwardią (G) i Batory z Gwardią (W).

Ostatnia kolejka spotkań przewidywana jest dopiero na 15 maja. Będą walczyły następujące pary: Gwardia (G) — Zryw, Zjednoczeni — Batory, Gwardia (W) — Gedania.

Będziemy więc w Łodzi mieć trzy mecze o mistrzostwo, a mianowicie z Gwardią (W), Batory z Chorzowa i ze Zjednoczonymi z Bydgoszczy.

Nie zobaczymy w Łodzi ani Gedanii ani Gwardii z Gdańska. Mecze z tymi drużynami łożdżanie rozegrają w Gdyni i Gdańsku.

Wyniki tych spotkań (15 w sumie) cieszyć się będą niemięszym powodzeniem niż mecze ligowe w piłce nożnej.

Uwaga na Wrocław

Decydujący mecz o mistrzostwo Polski w koszykówce - 20 marca



W najbliższą niedzielę we Wrocławiu odbędzie się decydujący mecz w piłce koszykowej o mistrzostwo Polski. Koszykarze YMCA łożdżkiej spotkają się z zespołem ZZK z Poznania.

Mecz ten zapowiada się interesująco ze względu na wyrównany poziom obu drużyn. Łoźdżanie i kolejarze poznający w końcowej fazie mistrzostw zdobyli tę samą ilość punktów a YMCA wysunęła się na pierwsze miejsce w tabelce jedynie dzięki lepszym stosunkowi zdobytych koszy.

Pięciu zawodników YMCA bawiło przez czas dłuższy w Budapeszcie na obozie treningowym i trzeba przyznać, że jednak w meczu ze Zgodą nie wykazali nadzwyczajnej formy. Być może, kilkunastodniowy „odpoczynek” przed wyjazdem do Wrocławia dobrze zrobił naszym graciom i YMCA potrafi ostatecznie odnieść zwycięstwo, zdobywając po raz drugi zaszczytny tytuł mistrza Polski. Piłka koszykowa powinna w Polsce cieszyć się niemięszym powodzeniem niż boks czy piłka nożna. Przecież w Związku Radzieckim,

czy też w Czechosłowacji spotkania czołowych drużyn piłki koszykowej ściągają tłumy widzów a poszczególne zawodnicy są tak popularni jak Karolew, czy Drobný względnie Torma.

Czechosłowacja-Polska

422,3 - 406,6 w gimnastyce kobiet

Międzynarodowe zawody w gimnastyce kobiecej Czechosłowacja — Polska zakończyły się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej w stosunku 422,5:406,6.

Teniści węgierscy przegrali w Moskwie

Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR przybyli do Moskwy czołowi teniści węgierscy, którzy rozegrali na krytych kortach stadionu „Dynamo” pierwszy towarzyski mecz z tenisistami radzieckimi. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Związku Radzieckiego w stosunku 4:2.

Poszczególne spotkania przyniosły następujące rezultaty mistrz. ZSRR — Nowikow pokonał Stolpe 6:0, 6:3. Korczakin (ZSRR) wygrał z Pete 6:1, 6:4. Korbut (ZSRR) zwyciężył Birkasza 9:7, 6:2. Andrejew (ZSRR) wygrał z Vadem 6:0, 6:4. Katona (Węgry) pokonał Negrebeckiego 6:3, 9:7 oraz Asboth (Węgry) zwyciężył Ozerowa.

Posiedzenie konstytucyjne władz ŁKS Włókniarz

Niniejszym podaje się do wiadomości, że posiedzenie konstytucyjne nowowybranych władz Łódzkiego Klubu Sportowego — Włókniarz — odbędzie się dnia 15.3.49 o godz. 18 w lokalu przy ul. Kilińskiego 177.

Walne zebranie PZLA

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Na wstępie obrad odczytano sprawozdanie zarządu z dotychczasowych prac Związku.

Omówiono m. in. przygotowania zawodników do Olimpiady i Balkiady oraz pobyt lekkoatletów radzieckich w Polsce, podkreślając wielkie korzyści jakie sportowcy polscy osiągnęli z kontaktu z doskonalymi zawodnikami radzieckimi.

Z bogatego kalendarza imprez na sezon bieżący wymienić należy wprowadzenie po raz pierwszy międzyokreślonych zawodów o puchar im. śp. Janusza Kusocińskiego. W zawodach o puchar walczyć będą systemem każdy z każdym reprezentacje Polski północnej, południowej, zachodniej i środkowej.

Następnie wręczono odznaki honorowe PZLA. Odznaki złote otrzymali: wieloletnia reprezentantka Polski Jadwiga Weis-Marcinkiewicz, Czesław Foryś, i prof. Paruszewski. 10 odznak srebrnych wręczono działaczom i zawodnikom z poszczególnych okręgów.

W obradach wzięli udział przedstawiciele 11 okręgów LA (zabrakło przedstawiciela OZLA, kieleckiego, białostockiego i olsztyńskiego). Na walnym zebraniu obecni byli po raz pierwszy delegaci zawodników m. in. Adamczyk i Łomowski. Ten ostatni wybrany został do prezydium zebrania. Delegatem GUKF był ppłk. Czarnik.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze związku w następującym składzie: prezes — Czesław Foryś, I wiceprezes organizacyjny dyrektor Askanas, II wiceprezes sportowy Boski, III wiceprezes W. Foryś, sekretarz — Matzke, skarbnik — Moskwa, gospodarz — Czółkowski, komisja sportowa: Rozwadowska, Christensenowa, Makarewicz, Paruszewski, Gąssowski, Gronowski, (2 miejsca zarezerwowano dla pionów wojska i młodzieży), komisja organizacyjna: mjr. Gedgów, Sońnicki, Aluchna, Komisja sędziowska: Sienkiewicz i Oldak, lekarz dr Miller, ref. pras. red. Weiss, komisja rewizyjna. Glinka, Słachciak, Władysław Kuchar, Kosztyca.

We Wrocławiu trzeba uważać, bo jakis mały błąd taktyczny w zestawieniu składu czy w systemie gry może się zemścić.

ZZK przygotowuje się do tego spotkania niemięszym staraniem niż łożdżanie i tak jak i YMCA liczy na zwycięstwo.

W południe 20 marca będziemy już mieli rozwiązanie frapującej zagadki sportowej — kto zostanie mistrzem.

Energetyka - DKS (Aleksandrów) 13:3

W sali Elektrowni Łódzkiej odbyły się zawody bokserskie o mistrzostwo kl. B, pomiędzy Z. K. S. „Energetyka” i DKS (Aleksandrów).

Drużyna Energetyki wystąpiła w najsilniejszym składzie z Organkiem, Kubiakiem i Piórkowskim na czele. Drużyna łódzka okazała się o wiele lepsza od drużyny aleksandrowskiej i górowała nad gośćmi techniką i rutyną.

Przewaga Energetyki była widoczna niemal w każdym starciu. Najcięższą ale i najciekawszą walkę stoczył Kucharski (E), bijąc swego przeciwnika wysoko na punkty.

Niebywała sensacja była porażka Pawłaka (DKS), który w pierwszej rundzie i rundy przegrał przez K. O. z Grygirowskim (E).

Niespodziankę sprawił młody zawodnik Gampe, który w I rundzie przegrał do poddania się jednego z najlepszych zawodników DKS Walaszczyka.

Ciekawą sprawą miały również Piórkowski z Kawką, ale i tutaj zwyciężyła Energetyka.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:

W. musza: Pawlak (E) zremisował z Joachimakiem (DKS).

Waga kogucia: Organk (E) otrzymał punkty W. O.

Waga piórkowa: Kubiak (E) po bardzo ładnej walce wygrał w II r. przez poddanie się Zwierchowskiego (DKS).

Waga lekka: Grygierowski (E) w I rundzie wygrał przez K. O. z Pawlakiem (DKS).

Waga p. średnia: Kucharski (E) po bardzo ciekawej walce zwyciężył na punkty z Mikolajewskim (DKS).

Waga średnia: Piórkowski (E) po b. ładnej walce wygrał na punkty z Karolką (DKS).

Waga p. ciężka: Gampe (E) po ostrej wymianie ciosów zmusił Walaszczyka w I r. do poddania się.

Waga ciężka: Adamczyk (DKS) otrzymał punkty W. O.

W ringu sędziował p. Kubiak. Publiczności około 500 osób.

Zakończenie sezonu łyżwiarskiego

Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się propagandowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, zorganizowane na zakończenie sezonu. Na starcie stanęli najlepsi łyżwiarze w jeździe szybkiej, z wielokrotnym mistrzem Polski Kalbarczykiem na czele. Ponadto odbyły się pokazy jazdy figurowej, wykonane przez mistrzynię Polski A. Bursche i wice-mistrza — B. Stanisławskiego.

Na program zawodów złożyły się biegi na 500 i 3000 m dla seniorów oraz biegi juniorów na dystansie 500 i 1500 m. Z powodu złego stanu lodu, uzyskane wyniki są dosyć słabe.

500 m seniorzy: 1) Kalbarczyk („Legia”) 50,9 sek., 2) K. Lewandowski („Legia”) 52,8 sek.

3000 m. seniorzy: 1) Kalbarczyk 5:54,0 min., 2) K. Lewandowski — 5:55,1 min., 3) Antosik — 6:10,0 min.

W ogólnej punktacji zwyciężył Kalbarczyk — 109,90 pkt., przed K. Lewandowskim — 110,68 pkt. i Rytterem — 114,81 pkt.

500 m juniorów: 1) Rytel (niestow.) — 61,0 sek., 2) Tkaczyk (niestow.) — 62,0 sek., 3) Miszalski („Znicz” Pruszków) — 64,0 sek.

1500 m juniorów — 1) Rytel (niestow.) 3:31,8 min., 2) Tkaczyk (niestow.) — 3:35,9 min.

Organizacja zawodów sprawna. Publiczności dużo.

ERICH MARIA REMARQUE

(65)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Ulicą szła samotna kobieta. Spojrzała w okno i poszła dalej. Jeżeli wróci, wyjdę — pomyślał. Wróciła. Nie wychodził. Jeśli raz jeszcze powróci, wyjdę na pewno, postanowił. W takim razie Haakego nie ma w Paryżu. Wróciła i przeszła. Siedział dalej. Wróciła raz jeszcze. Nie wychodził.

Kelner zaczął ustawiać krzeselka na stołkach. Szoferzy zapłacili i opuścili lokal. Kelner zgasił światło nad bufetem. Pokój ogarnęły gęste ciemności. Rawik rozejrzył się. — Płacić — powiedział.

Na dworze powiał zimniejszy wiatr. Chmury polatywały wyżej i szybciej. Rawik przechodził koło hotelu Joanny i zatrzymał się. Wszędzie był ociemno, w jednym tylko oknie świeciła spoza firanek lampa. Był to pokój Joanny. Wiedział, jakim cierpieniem było dla niej wejść do ciemnego pokoju. Zostawiła płonące światło, ponieważ nie wybierała się do niego tej nocy. Podniosł głowę i przestał rozumieć sam siebie. Czemuż to nie chciał jej oglądać? Pamięć tamtej kobiety umarła dawno, pozostało tylko wspomnienie jej śmierci.

A reszta? Ale cóż ona ma do tej reszty? Albo choćby i on?

Czyż nie był głupcem, ścigając złudzenie, odbłysek wybladłych wspomnień? Miałże ciągle od nowa wstrząsać popioły umarłych lat, by dać się wciąż od nowa zwodzić przeklętym podobieństwem? Miałże

pozwoić ohydny marom przeszłości, by znowu otwary zamknięty dawno grób, żeby znow weszły dawno zaleczone wrzody, by w ruinę rozsypało się wszystko, co w sobie zdażył wybudować, tę trochę lepszego życia, ta jedyna istota, która zaczynała mu być bliska? Co to miało jedno do drugiego? Jak się od tego uwolnić? Co się z nim stanie, jeśli się uwolnić nie zdoła?

Poczuł, że topi się kawał ołowiu, który dotąd uciśkał mu czaszkę. Odetchnął głębiej. Drobnymi podmuchami podbiegał ułica wiatr. Rawik znow spojrzał w oświetlone okno. Tam oto był ktoś, komu był drogi, komu był wszystkim, czyja twarz odmieniała się, patrząc na niego — i oto chciał poświęcić tego kogoś złudzie, niecierpliwości, która się w nim zrodziła razem z nadzieją zemsty...

Czegoż to chciał? Czemu się opierał? Dla kogo chciał się zachować? Życie stawało przed nim otworem, a on wysuwał obiekcje. Nie dlatego, że mu dawano za mało, ale że dawano zbyt wiele. Przeleciała nad nim krwawa luna przeszłości. Wzruszył ramionami. Serce, pomyślał, serce, jakże się ono garnie, jak bije! Jasne okno nocą, odbłask cudzego życia, które mu się oddało w uniesieniu, czekając aż on ulegnie. Płomień miłości, świętojański robaczek czułości, jasny, szybki, błyskawica krwi — znał to, wiedział o tym wszystkim, wiedział tyle, że nigdy by nie przypuszczał, że ta złota strzała dotknie go jeszcze raz. Potem stoi się nocą przed oknami trzeciorzędowego hoteliku, który nagle zaczyna się unosić nad asfaltem, jak mgła, jak pałac z drugiego końca świata, jak wyspy, pełne kokosowych orzechów, ciepłe od tropikalnej wiosny, która tu oceanem przybiegła. Rąfy koralowe, lawa i pachnące ciemności płyną morzami ku francuskiej stolicy, ku smutnej uliczce Poncelet, a woń hibiskusa i mimozы zaciera ślady zemsty i przeszłości nieopiętą nieodpartą siłą nowego uczucia.

W Szecheradzadzie były tłumy. Joanna nie była

sama przy stoliku. Spozstrzegła Rawika od razu kiedy tylko stanął w drzwiach. Lokal pełen był dymu i muzyki. Rzuciła parę słów swoim towarzyszom i przedko podeszła do niego.

- Rawik...
- Czy jesteś tu jeszcze potrzebna?
- Dlaczego?
- Chcę cię stąd zabrać.
- Czyż nie mówiłeś..
- To już minęło. Czy jesteś tu potrzebna?
- Nie, powiem im tylko, że wychodzę.
- Pośpiesz się, będę czekał w taksówce!
- Dobrze — nie odchodziła — Rawik...

Spojrzał na nią. — Czy przyszedłeś tu tylko z mojego powodu?

Zawahał się chwilę. — Tak — powiedział, kiedy jej twarz zbliżała się ku niemu. — Tak, Joanno, z twojego powodu, tylko z twojego powodu.

Taksówka posuwała się ulicę de Liège. — Co się stało?

- Nic.
- Przeraziłeś mnie.
- Przebac. Więcej nie będę.

Spojrzała na niego. — A już myślałam, że nigdy nie wrócisz.

Nachylił się nad nią, poczuł jak drżała. — Joanno — powiedział — nie myśl niczym i nie zadawaj pytań. Czy widzisz uliczne latarnie i tysiące innych świateł? Żyjemy w ginącym świecie, a to miasto fałuje życiem. Oddarci jesteśmy od wszystkiego i nie mamy prócz naszych serc. Byłem w kraju księżycy i wróciłem, a ty czekałaś na mnie. Jesteś samo życie. Nie pytaj o nic. Więcej tajemnic jest w twoich włosach, niż w tysiącu pytań. Noc stoi przed nami, kilka godzin zaledwie, w gruncie cała wieczność, zanim poranek zapuka do okien. Miłość jest wszystkim, największą i najwspanialszą rzeczą na świecie.

d. c. n.

Przybyłem z kraju Skipetarów

- mówi Dymitr Grameno student Politechniki Łódzkiej



Pan Dymitr Grameno jest to młody, inteligentny Albańczyk. W Łodzi znajduje się od września ub. r. Wiele czasu poświęca na naukę języka polskiego i rozmowa z nim nie sprawia większych trudności.

Urodził się w jednym z nielicznych miast Albanii kraju starożytnych Skipetarów Korca, gdzie ojciec jego był urzędnikiem celnym. Już w dzieciństwie odczuł penetrację obcego kapitału, który eksploatując jego ojczyznę, pozostawił ją w feudalnym zacofaniu.

— W owym czasie — opowiada p. Grameno — cały prawie majątek naturalny Albanii znajdował się w rękach włoskich, francuskich i angielskich kapitalistów, których marionetką był nasz rząd. Nie czynił on nic dla poprawy bytu ludności. W całym kraju nie było ani jednej linii kolejowej. Posiadaliśmy tylko siedem szkół średnich i sześć bibliotek. 70 proc. moich ziomków nie umiało ani pisać, ani czytać.

Tak się złożyło, że jedyna szkoła średnia, jaka się znajdowała w Korci była szkołą francuską. Do niej więc musiał uczęszczać Dymitr Grameno. Zaledwie ukończył drugą klasę, gdy nastąpiła okupacja włoska i szkoła, do której chodził jeszcze cztery lata przemienia się w szkołę włoską. Wreszcie, gdy w r. 1943 do Albanii wkroczyli Niemcy, szkoła została zamknięta.

— Ale dla mnie — mówi p. Grameno — rozpoczął się okres innej już nauki.

W 1941 r. powstaje w Korci organizacja albańskiego Wyzwolenia Narodowego, w której pod przewodnictwem komunistów zjednoczyły się wszystkie postępowe elementy nowej Albanii. W sekcji młodzieżowej tej organizacji znalazł swoje miejsce także Dymitr Grameno. Lata 1941 — 1946 są dla niego latami pracy w Ruchu Oporu, walki partyzanckiej w górach i służby wojskowej.

— W 1946 r., w dwa lata po wyzwoleniu Albanii spod okupacji niemieckiej wróciłem do szkoły, ale jednocześnie musiałem ze swymi kolegami stanąć przy pracy nad odbudową kraju.

W okresie wakacji Dymitr Grameno pracował przy budowie pierwszej w Albanii linii kolejowej: Durazzo — Pequin. W 1948 r. został przyjęty do partii komunistycznej i otrzymał stypendium albańskiego ministerstwa oświaty na studia za granicą.

Itana jest już Albania. Miejsca rzędu występującego się obcym kapitalistom zajął rząd ludowy. Już obecnie Albania posiada 18 szkół średnich i 107 siedmioletnich szkół podstawowych, których przed tym w ogóle nie było. Produkcja przemysłowa wzrosła przeciętnie o 300 proc. w porównaniu do przedwojennej, górniczo — hutnicza zaś o 250 proc.

— Dziś — mówi p. Grameno — kraj nasz podnosi się z wielowiekowego zaniedbania. Niestety

nie mamy jeszcze wyższych szkół, prócz założonej po wojnie szkoły pedagogicznej, a nasz powstający przemysł potrzebuje wielu fachowców. Z pomocą przychodzą nam demokratyczne państwa Europy wschodniej, gdzie obecnie studiuje 800 moich kolegów. W samej Polsce jest nas 42. Ze mną studiuje chemię na Politechnice Łódzkiej mój przyjaciel Adi Shehu. O Polsce słyszeliśmy wiele w czasie okupacji. Pierwszym miastem polskim, jakie zobaczyłem była Warszawa. Czyta-

łem dużo o jej zniszczeniach, ale to co zobaczyłem wywarło na mnie wstrząsające wrażenie. Podoba się nam Łódź, gdzie na każdym kroku widać entuzjazm i zbiorowy wysiłek robotników pracujących nad odbudową kraju. Cieszymy się z serdecznego przyjęcia, jakiego tu doznaliśmy, zwłaszcza ze strony studentów.

— Obydwaj z Adim — kończy p. Grameno — zostaliśmy przyjęci na członków Zw. Akademiczkiej Młod. Polskiej i uważamy to za najwyższy zaszczyt, jaki nas spotkał.

Z. SP.

Trzej doktorzy h. c. Uniwersytetu Łódzkiego



Uniwersytet Łódzki posiada już swoich trzech pierwszych doktorów honoris causa. Są nimi (od lewej): prof. dr. Fryderyk Joliff dyr. Alfred Schmid-Respinger i Julian Tuwim.

„Swój i tak trafi, a obcych nie potrzebujemy“ Przysłowie, które nie powinno mieć zastosowania

Przed miesiącem Łódzka Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów rozesłała do abonentów telefonicznych druczek, w którym zamieszczono wezwanie do administratorów domów, prosząc ich, aby:

a) umieścili numery na drzwiach mieszkań i klatek schodowych,
b) uruchomili skrzynki listowe w bramach domów,
c) utrzymali spis lokatorów w stałej aktualności.

Przed kilku dniami do naszej Redakcji nadeszło pismo z Wydziału Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego, w którym przypomina się, że „wszystkie lokale mieszkalne i użytkowe w poszczególnych nieruchomościach winny być zaopatrzone obowiązkowo w kolejny numer, umieszczony w postaci tabliczki o rozmiarach 5 x 7 cm z czarną cyfrą na białym tle — nad wejściem do każdego lokalu“

Podkreśla się, że „w myśl odpowiednich przepisów w bramach wszystkich domów w mieście wdrożonym winna być umieszczona tablica z wykazem lokatorów i sublokatorów danego domu oraz z numerami lokali, które zajmują. Pod tym wykazem na specjalnej wydruku winno być podane nazwisko i adres osoby prowadzącej meldunki oraz informacje, gdzie i u kogo jest przechowywana książka meldunkowa domu“

Sprawa zaopatrzenia łódzkich domów w odpowiednie napisy nie od-

dzisiaj czeka już na uregulowanie. Nie będzie chyba przesadą twierdzić, że Łódź jest w tej dziedzinie jednym z najbardziej zaniedbanych miast Polski.

Jeśli już mowa o tabliczkach, — to nie można tu pominąć tabliczek z nazwami ulic, które powinny znajdować się na każdym rogu. Już śródmieście jednak wykazuje pod tym względem duże braki. Na niektórych rogach deszcz i śnieg zmywa do reszty prowizoryczne, na papierze drukowane napisy. A na innych — w ogóle ich nie ma. Kto wie np. gdzie jest ulica Mała? Krótka ta uliczka nie ma ani jednej tabliczki orientacyjnej. Biegnie ona od ul. 6 Sierpnia do Placu Norberta Barlickiego (Zielony Rynek). Ale o tym dowiedzieć się można tylko z planu miasta. Na dalekich przedmieściach tabliczek orientacyjnych, rzecz jasna, jest o wiele mniej niż w śródmieściu.

Czas już najwyższy uzdrowić stosunki w tej dziedzinie. Przysłowie „swój i tak trafi, a obcych nie potrzebujemy“, które powtarzają odpowiedzialni za umieszczenie tablic

Wiedomości Kupieckie

W środę, dnia 16 marca b. r., o godzinie 19.30 odbędzie się miesięczne informacyjne zebranie członków Sekcji Włókienniczo-galanteryjno-konfekcyjnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi w lokalu własnym ul. Piotrkowska 40, sala Nr 7. ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI (2708 g)

informacyjnych — dobre było 200 lat temu.

Słusznie więc postępuje poczta i Wydział Ewidencji występując o umieszczenie napisów i tabliczek. Ale wydaje się nam, że wezwania same nie wiele tu pomogą. Trzeba stosować kary. A dla wzorowych domów — nagrody. Ilość takich domów, zaopatrzonych w listę lokatorów i n-ry mieszkań jest w Łodzi tak mała, tak że nagród byłoby chyba niewiele. Co zaś do tabliczek na rogach ulic, to Zarząd Miejski, który jest za te rzeczy odpowiedzialny, powinien je co prędzej poumieszczać. (rs)

Odpowiedzi Redakcji

„Zainteresowany“ Liceum budowlane znajduje się przy szkole Budownictwa Lądowego w Łodzi (ul. Legionów 15). Do liceum przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli szkołę powszechną, lub złożyli małą maturę. Dla pierwszych nauka w liceum trwa 5 lat, dla drugich — 2 lata. Poza tym w Łodzi istnieje szkoła Mistrzów Budowlanych (ul. Czerwoną 8) i 2-letnia średnia Szkoła Rzemiosł Budowlanych, prowadzona przez P.O. „Służba Polsce“ (ul. Curie-Skłodowskiej 30).

P. J. C. Łódź. — Pisze nam: „Dn. 21. I. r. b. jechałem pociągiem ze stacji Łódź Kaliska do Jastrowia. Za bilet zapłaciłem 1020 zł i na bilecie wydrukowano, że odległość do tej miejscowości wynosi 344 km. Kiedy wracając dn. I. r. b. wykupiłem w Jastrowiu bilet do Łodzi Kaliskiej, to cena jego wynosiła 1040 zł, a odległość — 351 km.“

Długo głowił się Pan nad zagadką tych cyfr; nie mógł Pan jej rozwiązać. My również myśleliśmy długo i także nie nie wymyśliśmy.

Prawdopodobnie tylko zarząd PKP umiałby rozwikłać ten rebus.

P. A. M. Łódź. — Pyta Pan jak wygląda sprawa przejazdu tramwajami dzieci w wieku przedszkolnym, gdyż zdarzył się wypadek, że konduktor zażądał od Pana wykupienia normalnego biletu dla 6-letniego dziecka.

W myśl rozporządzenia dyrekcji MZK w Łodzi, dzieci do lat 6 nie płać za przejazd w ogóle. Dzieci w wieku od lat 6 do 7 obowiązane są wykupić 5-złotowy bilet ulgowy.

P. A. Kasprzak. — Odpowiadamy listownie.

Sprostowania

Autorem wiersza „Prośba“, zamieszczonego w ostatnim numerze „Panorama“ jest pan Wacław Olaszewski.

Do recenzji z „Wzłów życia“ Z. Nałkowskiej wkradły się dwa błędne korektorskie. W 6 wierszu od góry zamiast „niekonsekwencje“ winno być „konsekwencje“. Zdanie: „Z tej postawy twórczej wywodzi się społecznie uwarunkowany człowiek Nałkowskiej“ winno brzmieć: „Z tej postawy twórczej wywodzi się społecznie nie uwarunkowany człowiek Nałkowskiej“.

Audycja muzyczna w Instytucie Francuskim

We wtorek, 15 marca odbędzie się o godz. 20 w lokalu Instytutu Francuskiego przy ul. Piotrkowskiej 125, audycja płyt muzyki francuskiej: „La Damnation de Faust Berlioz“ (dwie pierwsze części). — Wstęp wolny.

Jak Łódź uczci „Tydzień Światowej Fed. Młod. Demokratycznej“

19 b m rozpoczyna się „Tydzień Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej“. Młodzież łódzka za manifestuje swą solidarność z międzynarodowym ruchem postępowej młodzieży.

ZMP rozpocznie „Tydzień“ w najbliższą sobotę uroczystą akademią. Odbędzie się ona w największej w Łodzi sali, w Wini na Widzewie. W tymże dniu wieczorem harcerze łódzcy rozniecą tradycyjne ognisko na Placu Niepodległości.

W czasie „Tygodnia“ młodzież zrzeszona w ZMP, ZHP i SP zor-

ganizuje wiele akademii i masowych zebrań (w szkołach i instytucjach zatrudniających młodzież) poświęconych Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, na których będą omówione wytyczne Jązeł młodzieży postępowej całego świata. Poza tym w sali Geyera odbędzie się uroczysta wieczorna harcerska.

27 bm. odbędzie się wreczenie sztandaru Zarządowi Łódzkiej ZMP oraz pochód ulicami Łodzi.

O tym jak ubodzy chłopcy wypędzili biedę z własnej wsi

Dzieje pierwszej spółdzielni produkcyjnej w woj. łódzkim

nie gruntu i zwiezienie płoń. pod dach oddawaliśmy bogaczom połowę dochodu z gospodarstwa.

Tak było do jesieni 1946 r. Jesień ta — powtarza z uśmiechem na ustach Kopec — stała się przelomową dla naszej wsi. Słyszac o organizujących się w okolicy spółdzielniach gminnych postanowiliśmy założyć spółdzielnię.

Postanowić było łatwo — trudniej zorganizować. Wieś nasza liczyła 80 gospodarstw. Chętnych do założenia spółdzielni znalazło się tylko 26. Oczywiście byli to najbiedniejsi. Bogatsi nie tylko nie chcieli należeć do spółdzielni, lecz nawet nam przeszkadzali. Pomimo drwin i perswazji z ich strony przystąpiliśmy do pracy. Wysokość wkładu członkowskiego ustaliliśmy na 100 zł, bo na większą

kwotę nie było nas stać.

Zebrawszy w ten sposób 2.600 zł., rozpoczęliśmy pracę. Przede wszystkim chcieliśmy się wyzwolić z wyzysku bogaczy. W tym celu — mówi Kopec — wydzierżawiliśmy od Państw: Przeds. Traktorów i Maszyn Roln. traktor.

Gdy we wrześniu 1946 roku na polach Kamionu ukazał się po raz pierwszy traktor, nikt nie przypuszczał, że jest on zwiastunem nowej ery w życiu mieszkańców tej wsi. Nie przewidywano jeszcze wówczas, że z takim trudem zapoczątkowana spółdzielczość może dać wspaniałe rezultaty. Patrząc na zrujnowaną wieś trudno było wówczas przewidzieć, że w parę lat później Kamion zmieni się do niepoznania i zdawałoby się nieczuli na estetykę mieszkańcy tej

wsi zaczną przyozdabiać swe podwórza kwiatnikami.

Tak się jednak stało. Wynajęty wspólnym wysiłkiem traktor pracował we wsi Kamion do zimy. Po zwiezieniu dobytku z pola i zaoraniu ugorów użyto go do młócki zboża, a zebrana za te usługi kwota stała się kapitałem zakładowym sklepu spółdzielczego. Sklepek ten powiększał się z każdym miesiącem, a na wiosnę 1948 r. pionierzy spółdzielczości organizują gminną spółdzielnię wiejską „S. Chłopska“, zakładają 4 sklepy w okolicznych wsiach, przejmują poza tym 4 sklepy od „Społem“, otrzymują też od PNZ gorzelnię, zakładają piekarnię, betoniarnię i masarnię, uruchamiają poza tym w swej gminie (gmina Doleck) dw-

punkty skupu zboża oraz organizują 2 spółdowe targowiska bydła i trzody chlewniej.

Hasło przebudowy systemu gospodarki rolnej trafiła we wsi Kamion na podatny grunt. Gospodarze, którzy jesienią 1946 r. zorganizowali spółdzielnię wiejską, w dwa lata później interesują się już projektem nowych spółdzielni produkcyjnych, a wreszcie, w dniu 1 stycznia 1949 r. zwołują walne zebranie, na którym postanawiają założyć taką spółdzielnię u siebie. Do spółdzielni przystąpiło na razie 14 gospodarzy. Nieliczna to grupka, jak na wieś liczącą przeszło 80 zagród. Nie zraża to jednak dzielnych pionierów. Z zapałem przystępują oni do budowy lepszej jutra we wsi, a niemająm bodźcem w ich pracy jest pomoc udzielana przez pracowników TOR (patrz „Dziennik Łódzki“ Nr 72 str. 1).

Dzięki tej pomocy, lecz przede wszystkim dzięki własnej pracy osiągną oni zamierzony cel.

J. Gozdawa

Wtorek
15
Marca

DZISIA:
Klemensa
JUTRO:
Agapita

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-50
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCR 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojańskiego (Przejazd 19), Cymara (Wólczańska 37), Epsztajna (Piotrkowska 225), Niewiarowskiej (Zgierska 146), Pawlukiewicza (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (Dąbrowska 24-5)

Teatr

TEATR W. P.: O godz. 19.15 „Bankier”
PANSTWOWY TEATR FOWSZECHNY:
O godz. 19.15 „Klub kawalerski”
W roli Mieszniewskiego — Zbigniew Jabłoński.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA: O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju”
TEATR METODRAM (gmach OKZZ):
O godz. 17.30 „Synowie”. Pasażer-tout nieszczęsny.
TEATR „OSA”: O godz. 19.30 „Rycerz szalony” z A. Dymasa.
TEATR „LUTNIA”: O godz. 19.15 „Baron cygański”
TEATR LALEK „ARLEKIN”: O godz. 17.30 „Dwa Michały i świat cały”
TEATR LALEK RPPD (Nawrot 27):
Codziennie prócz poniedziałku, 9 „Pinki”. W niedz. i święta godz. 12. „Historia ciała o niebieskich mędalach”.

Kino

ADRIA — „Wielkie nadzieje”
(godz. 15, 16.30, 20.30 w niedz. 18.30, doz. dla młodz.)
BALTYK — „Wielka nagroda” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30), doz. dla młodzieży.
BAJKA — „Skarb”
(godz. 17.30, 20, w niedz. 18, 15.30, 18, 20.30) doz. dla młodz.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagran. Nr 11.”
(godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21)
HEL — dla młodzieży „Skarb Tarzasa”
(godz. 16, 17.30, 19, 20.30, w niedz. 18, 14.30)
MUZA — „Ruda Pabianicka”
„Cygański tabor” — (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz.
POLONIA — „Nikt nie wie”
(godz. 17, 19, 21 w niedz. 15) doz. dla młodzieży.
PRZEDWIOŚNIE — „Niecierpliwość serca”
(godz. 15.30, 18, 20.30, niedz. 19) doz. dla młodz. od lat 13.
ROBOTNIK — „Noc w Casabiance”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30) doz. dla młodz.
REJORD — „Poście”
I seans dla młodz. g. 16, niedz. 13.30
„Kulisy „Wielkiej Rewii” (godz. 18, 20.30, niedz. 16) doz. dla młodzieży od lat 16.
ROMA — „Guramiszwili”
(godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodzieży.
STYLOWY dla młodzieży — „Trzeci szturm” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, poranek 11).
SWIT — „Dzieci kpt. Granta”
(godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodzieży.
TECZA — „Jasna droga” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), doz. dla młodz.
TATRY — „Serenada w Dolinie Słońca”
(godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 14.
WISLA — „Kudziele”
(godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, doz. dla młodz. od lat 18.
WŁOKNIARZ — „Aliszer Nawoi”
(godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) doz. dla młodzieży.
WOLNOŚĆ — „Jasna droga” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), doz. dla młodz.
ZACHĘTA — „On czy ona” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), doz. dla młodz. od lat 16.
Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wzbroniony!

Humor

Zoolog

— Tatusiu, co to jest zebra?
— Beee... to jest koń w pyjama.

W piotrkowskich szwalniach

Szybie to jedna praca, której efekt widzi się od razu, zwłaszcza gdy odbywa się w zorganizowanym zespole jak np. w dwu szwalniach piotrkowskich, a mianowicie przy ul. Krzywej i Stalina. Na Krzywej szyje się niemiernie kaftaniki i damskie koszule. Pracuje się akordowo, toteż w małej fabryczce aż huczy. Na dole mieści się krajalnia, z której pocięte płyty i skrawki białego płótna wędrują do szwalni na górę (nawiasem mówiąc, po b. niewygodnych, stromych schodach). Tam te niekształtne jeszcze zacięte łączą się w całość, już coś znaczące dla laika. Wykończalnia nadaje tym twórcom ostateczną formę. Leżą tam całe sterty gotowej bielizny, która pakuje się worków. Kaftaniki dziecięce „jadą” do ZUS do Warszawy, gdzie łączą się je z innymi częściami niemiernie garderoby i tworzy wyprawki, które następnie ubezpieczalnie społeczne wydają ubezpieczonym.

Co do koszul... to nawet „nieeleganckie” łódzkie nie chciałyby ich nosić, krojem przypominają raczej fartuchy o głęboko wyciętych rękawach. Ale piotrkowscy fachowcy za pewniają, że takie właśnie „idą” na wsi.

Druga szwalnia stoi pod każdym względem lepiej, i ma lepszy lokal przy ul. Stalina w mieście. Personel wyszkolony fachowo na kursach Ligii Kobiet, szyje ładniejszą bieliznę. Męskie koszule, które stamtąd wychodzą nie budzą na pewno żadnych zastrzeżeń.

Są tu takie same działy, jak na Krzywej, a więc krajalnia (podziwiać można siłę i zreczność krojczego, który zwykłym nożem, bo elektrycznego nie ma, tnie warstwę płótna, dochodzącą do kilkunastu cm grubości), właściwa szwalnia i wykończalnia. Praca jednak zorganizowana tu jest nieco inaczej, jest to praca, jak się tu mówi, „na taśmie”, to znaczy, że jedna szwaczka nie szyje całej sztuki bielizny od początku do końca, lecz każda wykonuje stałe tylko jedną część, np. tylko kołnierzyki lub tylko dziurki.

Kobiety zatrudnione we właściwej szwalni, pochylone nad turko-czapczymi i szumiącymi maszynami są

tak zajęte, że nie ma się odwagi do nich przemówić. Z tymi za to, co pracują w wykończalni i w ciszy już przyszywają guziki, obcinają nitki lub prasują, rozmowa idzie łatwo. Prawie wszystkie są młode i wesole. Chwała „swoje” koszule. Istotnie przeglądaczka b. skrupulatnie wypatruje błędów w gotowej bieliznie i nawet drobne skrzywienie linii kołnierzyka wystarczy, by odgłała koszule do poprawienia.

Ilość pracowników w obu szwalniach dochodzi do 100 (pracowników — mężczyzn jest b. niewiele) praca zaś ich jest naprawdę efektywna, zwłaszcza kiedy się w ciągu kilkunastu minut pozna „dzieje” pięknie uprasowanej i złożonej koszuli.

Z. B.

100 dzieci odzieżowców z Kalisza otrzyma żłobek i przedszkole

Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Kaliszu zatrudniają, podobnie jak i cały przemysł odzieżowy, główne kobiety nie posiadające dotychczas własnego żłobka ani przedszkola. Wprawdzie dzieci pracownic Zakładów umieszczone są w żłobkach i w przedszkolach innych instytucji, jest to jednak niewygodne dla matki, które przed pójściem do pracy zmuszone są odprowadzać czy odnosić maleństwa do tych instytucji mieszczących się często w dużej odległości od ich zakładów pracy. Podobną drogę muszą odbywać wracając do domu.

Za dwa, trzy miesiące sytuacja ta ulegnie zmianie. Na terenie Zakładów Odzieżowych w Kaliszu zostanie uruchomiony żłobek i przedszkole. Obecnie przystąpiono już do remontu i przystosowania do potrzeb tego rodzaju instytucji otrzymanego obiektu.

W żłobku i w przedszkolu znajdzie opiekę po 50 dzieci. Przepuszczalnie zostanie tam również otwarta świetlica dla dzieci w wieku szkolnym. (v)

Zjazd S.L. w Łodzi

Ubiegłej niedzieli w sali Str. Ludowego przy ul. Andrzeja odbył się powiatowy zjazd Stronnictwa Ludowego na pow. łódzki. Bokonano wyboru nowych władz, na którym czele stanął Wincenty Kozula, maorolny chłop z Retkini.

Zjazd wystąpił depezę do prezesa Stronnictwa, Baranowskiego, wicepremu, Korzyckiego, marszałka Sejmu Kowalskiego i wojewody łódzkiego P. Szymanka z wyrazami czci i hołdu. (S)

Tabela wygranych 55 loterii

2 DZIEŃ CIĄNIENIA III KLASY

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 28402 w Warszawie, 68781 w Piotrkowie, 87759 w Lublinie.
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 104 3331 12501 15538 18327 26170 31561 38999 39595 48734 50969 68394.
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 74 12522 15971 39050 57202 70591 71085 74803 77235 80794 87929.
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 403 2730 6843 6957 7787 8803 11307 14106 14457 17501 20945 21013 21076 21244 22627 26626 26978 28021 28819 41187 42687 43464 47984 48095 50191 50212 50218 50490 54142 59890 61425 63015 65416 69557 71989 72531 72815 77880 79079 80649 82960 84847 85394 85405 86243 89735 94343.
Wygrane po 8.000 zł, 2014 2392 4165 5048 5134 5577 6215 7148 7852 8310 11579 12263 14832 16201 16609 17175 17450 17660 17677 18201 21678 22354 23534 28071 28484 28504 31765 32939 33317 33446 34367 35431 35812 36554 36737 38567 38571 40896 41088 41439 42038 43082 44433 44754 45336 45472 46659 48951 47691 47730 47733 47895 48356 50246 50673 52056 54134 56591 57492 58335 59216 61817 63017 65776 65403 68579 68881 70478 71979 72152 72763 75874 77435 79424 80082 80155 81367 83021 83270 87873 88219 88837 90544 90762 93152.

Zebrania i odczyty

DZISIA:
— W lokalu ZAMP (Piotrkowska 46), o godzinie 19, zebranie prawników Koła Nr 3.
— W lokalu (Pogonowskiego 82), o godzinie 18, zebranie członków sekcji piłki ręcznej dawnych klubów Filmowiec, Zryw, Drukarz i Poczuwac.
— W Zakładzie Filologii Klasycznej UL, o godz. 19 zebranie Polskiego Towarzystwa Filologicznego odczyt prof. dr. St. Skimpy pt. „Poezja, a społeczeństwo rzymskie”.
— W sali Sądu Najwyższego, Piotrkowska 151, o godzinie 17 odczyt prof. dr. Emila Stanisława Rappaporta pt. „Rola prawnictwa polskiego w dobie obecnej”.
— W lokalu przy ul. Kilińskiego 177, o godz. 18 zebranie wszystkich kierowników sekcji L. O. Zw. Tenisa Stołowego.
— W świetlicy (Kilińskiego 177), o godzinie 18 zebranie nowogórnych władz LKS „Wiśniarz”.



WTOREK, 15 MARCA 1919 r.
11.40 Kronika Węgieł 11.57 Sygnał z Łódzi i Hejnał. 12.04 Wiad. południowe. 12.20 „Na swojską nutę” — gra Zespołu Harmonistów T. Wesołowskiego. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 Poradnik żywnościowy w oprac. inż. J. Krautforsta. 13.05 Przerwa. 14.30 Na marginesie łódzkiej prasy. 14.40 Muzyka obładowa (płyty). 15.00 Komunikaty. 15.05 Pelleton sportowy. 15.10 Drobne utwory symfoniczne (płyty). 15.39 „Kiedy wielki Jan był małym Jassem” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 15.50 Muzyka z płyt. 15.55 „Czy karta Narodów Zjednoczonych obei muje Indie”. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 „Słowy i tańce podhalańskie”. — aud. słowno-muzyczna dla młodzieży. 16.40 Przegląd wydawnictw Spółdzielni „Współpraca”. 16.50 Koncert popularny. 17.30 Audycja TPZ. 17.35 Pogadanka przy radiofonie. 17.45 Drugi dziennik popołudniowy. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Audycja z okazji święta Narodowego Węgieł. 18.50 Montaż z odczytu o Komunie Paryskiej. urządzanego staniem KC PZPR. 19.00 Audycja dla wojska. 19.25 Kwadrans lekcji muzyki fortepianowej. 19.40 „Wschodnia Radiowa”. 20.00 Dziennik wieczorny. 10.45 Koncert symfoniczny Orkiestry Radia Budapeszteńskiego p/d Tibora Polgara. Transmisja z Budapesztu. 22.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Koncert życzeń. 0.20 Zakończenie audycji i Hymn.

Sześć podpisów

Niedawno czytaliśmy w „Dzienniku Łódzkim” wywiad z dyrektorem Łódzkiego Oddziału Tow. Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Jako jedno ze źródeł biurokracji wymieniono w wywiadzie „przerost różnych zbędnych czynności manipulacyjnych, przedłużających niepomiernie załatwianie spraw”.

Dzisiaj postaramy się to zilustrować konkretnym przykładem. Oto przysłano nam odpis pisma, skierowanego przez Wydział Socjalny Państw. Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 2 w Chodakowie do Działu Socjalnego Centr. Zarz. Przem. Włók. w Łodzi.

Treścią pisma jest wykaz imienny dwadzieściorga dzieci, wytypowanych na wyjazd wczasowy do Łądku Zdroju.

Pod tym wykazem imiennym znajdujemy aż sześć podpisów. Wyliczamy tych, co się podpisało: 1) Naczelny Dyrektor Zakładu, 2) Dyrektor Adm. Handl., 3) Sekretarz PPR (data pisma: 10. XII. 48), 4) Kierownik Wydziału Socjalnego, 5) Przewodniczący Rady Zakładowej, 6) Naczelnik Wydziału Personalnego.

Ilość podpisów mówi sama za siebie. Komentarze są zbędne!! Felieton niniejszy podpisał: Autor (—) OUY

Dyrektor Ewidencji Felietonów (—) Fijas
Naczelnik Biura Ortograficznego (—) Rutkowska
Kierownik Wyzd. Prasowego (—) Słobodnik
Szef Propagandy Słowa Drukowanego (—) Piechal
Przewodniczący Komitetu Upowszechniania (—) Konikowski.

Nowa rzeźnia dla Brzezin

szkoła dla Końskich, dom ludowy dla Łasku
Zatwierdzenie budżetów związków samorządowych woj. łódzkiego

Prezydium Woj. Rady Narodowej zatwierdziło budżety związków samorządowych woj. łódzkiego na rok 1949. Budżety te zamykają się sumą 3,5 miliarda zł.

Największe kwoty, bo blisko 440 mil. zł przeznaczono w budżecie na budowę nowych i konserwację starych dróg naszego województwa.

Nie mniejszą pozycję, wyrażającą się sumą 367 mil. zł preliminowano na oświatę, a więc na budowanie nowych gmachów szkolnych, wyposażenie istniejących zakładów naukowych i kompletowanie bibliotek miejskich, gminnych i powiatowych. Specjalną pozycję stanowi suma 6 mil. zł przeznaczona na zorganizowanie szkół zawodowych w naszym województwie. Na kulturę i sztukę zapreliminowano 58 mil. zł.

Dział opieki społecznej zamknięty został kwotą 208 mil. zł, dział zdrowia zaś prawie 200 mil. zł. Ta ostatnia suma pozwoli na zorganizowanie w naszym województwie już w tym roku kilku nowych, wzorowych ośrodków zdrowia.

Wydatki na rolnictwo ustalone zostały w granicach 93 mil. zł. Stosunkowo dużą pozycję stanowią także sumy przeznaczone na polarnictwo: 78,5 mil. zł, które poz-

wola na zorganizowanie remiz strażackich, skompletowanie urządzeń przeciwpożarowych.

Do bardzo charakterystycznych, choć drobniejszych pozycji budżetowych zaliczyć można sumy przeznaczone w miastach na urządzenie skwerów i zieleńców. Dla Kutna zapreliminowano na ten cel sumę 250 tys. zł, Łęczycy 300 tys. zł.

Budżety nadzwyczajne związków samorządowych ustalone w granicach limitów państwowych, przeznaczone zostały na konieczne dla poszczególnych powiatów i miast inwestycje. Tak np. Brzeziny otrzymały 7,5 miliona na budowę nowej rzeźni, Końskie — 5 mil. zł na budowę szkoły podstawowej, Łask — 4 mil. zł na budowę domu ludowego, Łęczycy 5,4 mil. zł na budowę ośrodka zdrowia.

Plan inwestycyjny obejmuje też budowę szpitali. M. in. przeznaczono na ten cel 13 mil. zł dla Łowicza, 21 mil. zł dla Wielunia, 5 mil. zł dla Radomska i 10 mil. zł dla Sieradza.

W miastach wydzielonych, stosunkowo duże sumy przewidziane są na budowę wodociągów i kanalizacji (Pabianice, 14 mil. zł, Zgierz — 5 mil. zł, Łęczycy — 3 mil. zł). (p)

WYTWÓRNIE SPRZĘTU MECHANICZNEGO
Łódź — ul. Piotrkowska Nr 183
ZATRUDNIĄ:
1 INSTRUKTORA FINANSOWEGO z wszechstronną znajomością księgowości przemysłowej.
1 samodzielny STARSZE KSIĘGOWEGO,
1 REFERENTA FINANSOWEGO,
2 wykwalifikowane MASZYNISTKI.
Zgłoszenia osobiste z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny w godzinach od 8—12. (K. 783)

GŁÓWNY INSTYTUT WŁÓKNIENICTWA
w ŁODZI, ul. GDANSKA Nr 91
ZATRUDNI natychmiast

Starszych księgowych i Księgowych
Oferty z życiorysem składać w Dziale Personalnym.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE, CENTRALA TECHNICZNA
EKSPOZYTURA w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 109
ogłasza

spzedaż samochodu ciężarowego „LEYLAND” w drodze przetargu.
Samochód do sprzedaży można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 109, w godzinach 9—15.30.
Oferty należy składać do dnia 25 marca 1949 roku, do godziny 10 w Sekretariacie Ekspozytury, pokój Nr 2. Otwarcie ofert nastąpi Komisyjnie w dniu 25 marca 1949 roku, o godzinie 11.
Samochód zostanie sprzedany osobie oferującej najwyższą kwotę.
Nabywca obowiązany jest uiścić całkowitą sumę nabycia oraz 1% tytułem kosztów nabycia praw majątkowych natychmiast po zawarciu formalności kupna. (K. 783)

KUPIĘ WIECZNE PIÓRA
nawet polumane M. GAZICKI, Piotrkowska 9 w podwórku. Naprawa — sprzedaż. (K. 297)

FOTOGRAFIE PRZEPISOWE
do rejestracji wojskowej wykonuje szybko FOTU ul. NAWROT 1.

Obwieszczenie o licytacji

4 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do wiadomości, że na podstawie Dekretu o egzekucji administr. świad. czeń penitencyjnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) w dniu 18. 3. 1949 w godzinach od 9 do 15 w Składnicy Skarbowej, ul. Piotrkowska 212, odbędą się licytacje niżej wymienionych ruchomości na pokrycie zaległości podatkowych:

Termin I. Firma Związek Zaw. Muzyków, ul. Narutowicza Nr 20:
1. fortepian,
2. maszyna do pisania,
3. 2 biurka.
Oszacowano na łączną sumę zł 125.000,—.

Termin I. Firma Bukowski, ul. Narutowicza 9:
1 Urządzenie sklepowe.
Oszacowano na łączną sumę zł 40.000,—.
(K. 788) Naczelnik Urzędu: E. Pietrzak

POCZTÓWKI WIELKANOCNE
BAZAR KATOLICKI
ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 49
Tel. 157-99. (K. 613)

WARSZAWSKA ERONIA
Z. MIERZEJEWSKI
Piotrkowska 117 Tel. 168-77
TEREJE garderoba DOLAWIA
KRAWATY (K. 66)

CENTRALA HANDLOWA

atruda od zaraz:

- 1) KSIĘGOWYCH — BILANSISTÓW z długoletnią praktyką.
- 2) 1 ORGANIZATORA do Działu Księgowości, energicznego, zdolnego.
- 3) 3 EKONOMISTÓW z kwalifikacjami.
- 4) 1 STENOTYPISTKĘ — wykwalifikowaną, biegłą.

Oferty z życiorysem należy składać osobiście w Dziale Personalnym Centrali Handlowej Ceramiki w Łodzi, ul. Dr. A. Próchnika 5 w godzinach od 10 do 12. (K 640)

LEKARZE

Dr BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne, 4-6. Piotrkowska 134, tel. 269-96. (K 153)

Dr med. SIENKO skórno-weneryczne, 12-14, 16-18, Kilińskiego nr 132. (K 389)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów, Porady, Zastrzyki, Analizy, Gabinet Kosmetyczny, Piotrkowska 3. (K 71)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne, 8-10, 5-7, Narutowicza 2, telefon 129-39. (K 72)

Dr MIBSKI specjalista chorób kobiecych, Piotrkowska 14, telefon nr 257-25. (K 17)

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI skórno-weneryczne, Piotrkowska 157, Tel. 203-11. (2397 p)

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska nr 109-6, tel. 138-52. (K 75)

Dr GLAZER, specjalista — skórne, weneryczne, 5-8, Andrzeja 28

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 7-13, 15-16, Sienkiewicza 73 (K 73)

Dr EMIL LOZA specjalista: włośny, chorób skórnych, Sienkiewicza 34.

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, 4-6, Sienkiewicza 52.

Dr HORECKI choroby zębada, kiszek, wątroby, Narutowicza 35, tel. 206-88. (K 42)

FELCZERZY

STARSZY felczer Głuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego Główna 52-76 18-20.

GAB. DENTYSTYCZNE

DENTYSTA Wodnicki Stanisław Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja II, Telefon nr 154-12. (K 65)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera z Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a (K 89)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIEGOWY przyjmie pracę na godzinny lub pół dnia. Oferty „2743”

NAUCZYCIELKA starsza, lekcje alfabetu, dzieciom początki korepetycja, Łódź 1, Skrzyka 168.

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy na wet połamane — STALINA 5.

SREBRO, szmiele kupuje WARYS — Piotrkowska 37. (K 131)

NAJKORZYŚCIEJ kupisz — sprzedasz — zamienisz — pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie: ul. Listopada 3 pod zegarem.

SYPIALNIE, szafy, kredensy, oświetlenie najkorzystniej kupisz — „Meblostyl” Stalina 69. (K 91)

SPRZEDAM maszyny połączonocześnie Commercial, mechaniczne, 4 maszyny ręczne 158 Obr. Wester-Platte 8 przy ul. Wojska Polskiego 82. (K 715)

KUPIE motor Fiat 1100 i licznik taksówki. Więckowskiego 5-17.

ZAWORY żelazne skórne do centralnego ogrzewania. Zasuw, hydranty, klapy, smoki, pompy odsrodkowe, do próby instalacji. Hydrokory. Armaturę parową, wodociagową dostarcza Hamerlński Fuide, Warszawa, Jerozolimskie 47

FOTOAPARATY cyrkie, sztopery, kompas, mikroskopy, projektory kinowe kupuje J. Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 53. (K 21)

WYTWORNE wiosenne drewniane kłki poleca hurtowo „Botina” Krasów, Stradom 5. (K 18)

KAPELUSZE damskie, męskie duży wybór poleca sklep, Piotrkowska 190. (2689 p)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawy — kupno — sprzedaż. Suprema, Jaracza 40. Telefon 167-78. (K 255)

FOTOGRAFICZNE aparaty wszelkiego rodzaju kupuje. Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 31. (K 64)

POLECAM kwiaty woskowane. Przyjme panienkę. Piotrkowska nr 103/70. (2528 s)

SPRZEDAM overlock trzynigłowy i igły. Dublet Grosser i Szymańskiego 13 połączonocześnie na ręczne. Łódź, Główna 22, sklep Mieszka. (2764 p)

KUPIMY dom śródmieście, nowoczesny z wygodami. Plac Wolności 6-4. (K 815)

SPRZEDAM konia i platformę ogumioną. Tel. 206-49. Więckowskiego 79. (2751 p)

SPRZEDAM platformę z kołami Perla 9, m. 15. (Polesie Konstantynowskie). (2750 p)

SPRZEDAM urządzenie sklepowe w bardzo dobrym stanie. Piotrkowska 101, jubiler. (2748 p)

SPRZEDAM pensyling kryształowy. Sierakowskiego 19, m. 15.

SPRZEDAM radio Philips wysokiej klasy, ul. Abramowskiego 13, m. 18. (2522 s)

KUPIE dobrą prasę olejarską 300 — 800 atmosfer. Tel. 507-53. (K 814)

TANIO kupisz, korzystnie sprzedasz używane meble. Firma Sienkiewicza 3. (K 808)

SPRZEDAM radio wysokiej klasy. Glińska 32, przy Limanowskiego.

MASZYNY do pisania sprzedam. Legionów 57/23, 14-20 codziennie.

RADIO Super sprzedam. Wschodnia 45, m. 11, Janiak. (K 754)

KUPIMY posesję małą nie wykończoną. Oferty pod „Zaraz” „Prasa”, Piotrkowska 35. (K 753)

WYTWORNIE wód gazowych wraz z lokalami — sprzedam. Oferty pod „Kompietna”, „Prasa”, Piotrkowska 55. (K 759)

KUPIE domek-wille jednorodzinny Juliana. Oferty pod „Murowa” do „Prasy”, Piotrkowska 55.

SPRZEDAM obiekt. Błotary 4:2 F — 8 cm. Tahar 1:1,75 F 7,5 cm bez oprawy. Oferty „77”. (K 757)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA dziewczyna dochożąca, Zgłoszenia od godz. 18. Sciana 5, m. 21. (2512 s)

PRZYJME uczelnią pensjencję. Lubiąca dzieci, do pomocy w gospodarstwie dla jednej osoby. Referencje wymagane. Tel. 158-78 od godz. 17. (2529 s)

GOSPODZA dochodząca lub stała narychmiast potrzebna Narutowicza 37 „Hermes”. (2759 p)

POSZUKUJE samodzielnej gospodyni i jednocześnie opiekowanie się dzieckiem. Referencje. Zgłaszać się między 4-6. Wschodnia nr 25-16, Szydlot. (K 807)

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA

ZENIT

WI. POZDZIEJ i S-ka
Zakłady Graficzne i Introligatornia

Centrala: ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73, tel. 173-97
Punkt sprzed.: Fa St. Dolewski, P. Z. P., ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 42, tel. 210-07

Przyjmujemy zamówienia na druki

FOTO-laborant, pełne kwalifikacje, potrzebny natychmiast. Narutowicza 8. Wynagrodzenie dobre. (K 531)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłoszenia pod 1 Maja 12-3.

POMOCNICA domowa potrzebna. Zamenhofa 34, m. 7, godz. 14-18.

POTRZEBNA pomocnica domowa młoda, lubiąca czystość. Narutowicza 47-8. (2742 p)

GOSPODZA uczelnią do młodej rodziny (bezdzielne) potrzebna. Referencje wymagane. Władność Zawadzka 27-4. (2744 p)

POSZUKUJE pomocnicy domowej z gotowaniem, referencje konieczne. Południowa 4-5, front.

POTRZEBNA starsza kobieta do dziecka na godzinę popołudniową. Zgłoszenia pod „77”. (2511 s)

POTRZEBNA pomoc domowa do dziecka, referencje, Radwańska 28 m. 1. (2700 p)

POMOCNICA domowa potrzebna na przechodnie. Radziwiłłowski, Narutowicza 30-8. (2753 p)

ODSTĄPIE pół sali fabrycznej 150 m kw. Zgłoszenia, tel. 272-24 do godziny 17. (K 531)

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty pod „Student”. (2762 p)

STUDENT medyczny poszukuje pokoju w kulturalnych warunkach. Zgłoszenia pod „Student medyczny”. (K 269)

ROZNE

KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bleźniarstwa, górszcarswa wyszczęła kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Próchnika 25.

MASZ zespane radio — zwróć się do najbliższej firmy inż. Krzyżanowski, Piotrkowska 79 — tanio, prędko, solidnie. (K 786)

SZKOŁA Samochodowa przyjmuję zapisy do 15 marca. Łódź, Wólczańska 27. (2594 p)

DO matury i różnych egzaminów przygotowuje doświadczony profesor. Bednarska 26, m. 87. (2522 g)

P.P. „FILM POLSKI” DZIAŁ FILMÓW OSWIATOWYCH
ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO Nr 210

poszukuje:

**GRAFIKÓW i RYSOWNIKÓW
INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW
i TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW
REFERENTÓW z wyższym wykształceniem
MUZYKOLOGA
BIEGŁYCH MASZYNISTEK
BUCHALTERÓW - BILANSISTÓW**

Zgłoszenia wraz z szczegółowymi życiorysami należy składać codziennie od godz. 9-14. (K 643)

POTRZEBNA pomoc domowa. Południowa 25, m. 17. (K 816)

POTRZEBNA pomocnica domowa umiająca gotować. Zgłoszenia Wschodnia 49 m. 36, od 9-1.

POTRZEBNY starszy, samotny człowiek do opróżniania gospodarstwa na stałe, Sierakowskiego 32.

DO KRAWCA damskiego potrzebny czeladnik, czeladzka i uczennica z początkami. Więckowskiego 26. (K 758)

MATURYSTKA poszukuje pracy biurowej, ekspedientki. Oferty „Zdolna”, Piotrkowska 35 „Prasa”

NIANIA potrzebna, chłopczyk 7 mies. Ślad Futur, Piotrkowska nr 17. (K 759)

POTRZEBNY(A) księgowy(a) na przebieżkę 6 godzin tygodniowo. Biuro Urzędów Elektrycznych K. Bernat, Nowomijska 4. (K 704)

LOKALE

DWA pokoje kuchnia, pełny komfort, balkon Polecie zamienia na 1 pokój kuchnia pełny komfort śródmieście. Telefon 219-87. (2661 p)

POKOJ niekupucający trzy razy w miesiącu potrzebny dla krakowiaczki. Oferty pod „Kraków” do Dziennika Łódzkiego. (K 784)

ZAMIENIE 1 pokój na 1 pokój z kuchnią i wygodami za zwrotem kosztów remontu. Tel. 179-05, godz. 8-16 poniedziałek. (2634 p)

POSZUKUJE lokala na pracownię (zwrot kosztów remontu). Piotrkowska i Stalina. Oferty „Pracownia”, Piotrkowska 55 „Prasa”

DWIE studentki poszukują pokoju umeblowanego. Oferty pod „Solidnie”. (2566 s)

ZAMIENIE duży pokój, kuchnię, wygodnie śródmieście na 2 pokoje kuchnie dzielnicą obojętna. Oferty „Dzieci”. (2701 g)

MUZYKI fortepianowej udziela ratynowana nauczycielka programu sakół muzycznych, Lipowa 16.

KURS BIBLIOTEKARSKI. Wykłady rozpoczynają się środa 16 marca, godz. 17. Gdańska 96, II piętro.

FOTOAUTOMAT — NARUTOWICZA 8 wykonuje najtańsze przepisowe zdjęcia legitymacyjne.

ELEKTRYCZNE podnoszenie oczek Artystyczne cerowanie ubiorów. Szolnowa, Piotrkowska 30. (K 42)

PARYZANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów śródmiejska 6/5. (K 275)

KURSY kroju damskiego i modelowania. Zapisy: Sienkiewicza 89.

PANIENKA otrzyma niemiecką pracę popołudniową. Oferty „Głosnowo” Dziennik Łódzki.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Rągów. Drożdżecki Józef.

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Nazwisko Jadczyk Stanisław

ZGUBIONO książeczkę Zw. Zaw. Prac. Spółdz. Nr 70. Wodzyński Roman, zam. Łódź, ul. Malczewskiego 4. (2642 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Kowalski Banasiek Józef. (2593 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Końskie. Nazwisko Tokarski Henryk. (2513 s)

OCEMIENIALI stroja fortepianowy. Związek Niewdomych, Zwizki 20, tel. 186-80. (2639 p)

ZGUBIONO portfel: kartę rozpoznawczą, rejestracyjną RKU — Łódź. dowód osobisty przedwojenny. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. Kowalewski Mirosław Kilińskiego 73. (2684 p)

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

poszukuje

TECHNIKA BUDOWLANEGO

z długoletnią praktyką zawodową na stanowisko Kierownika Oddziału Inwestycji.

Zgłoszenia wraz z życiorysem przyjmuje Wydz. Personalny CZMPWŁ. Łódź, Pl. Zwycięstwa 2 w godz. 12-13. (K 615)

WYTWÓRNA TRYKOTÓW „EWA”

JAN MĄCZEWSKI

ŁÓDŹ — ul. SIENKIEWICZA Nr 25 (K. 785)

BROWAR „BRAUŃSKI”

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI (2702 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź na nazwisko Szuberł Antoni. (2523 s)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łeczyca na nazwisko, Walski Jan. (2525 s)

ZGUBIONO indeks i inne dokumenty. Nazwisko Kubaś Jan. Zwróć za wynagrodzeniem.

ZAGINEŁA legitymacja Zw. Zaw. Pracowników Bankowych. Nazwisko Owczarek Kazimierz.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Nazwisko Fryczka Edward. (2765 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Nazwisko Sobieraj Stanisław. Marynowska 53. (2736 p)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Fajgiel Sara.

ZGUBIONO w Łodzi legitymację służbową PLM — LUTNO. Nazwisko Wrocławski Władysław.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kutno. Nazwisko Gzybowski Zygmunt. (2707 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną endozimców, wydana przez Woj. Kom. MO. Łódź. Nazwisko Lande Elżbieta. (2593 s)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU — Brzeziny. Nazwisko Jaksoń Józef. (2709 g)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną i pozwolenie na stragan w Tomaszowie Lub. Nazwisko Krzaczkowska Irena. (2532 s)

ZGUBIONO legitymację uczniowską. Nazwisko Janusz Weiss, Wodna 22. (2732 p)

ZGUBIONO książeczkę rejestracyjną RKU — Łódź. Nazwisko Kubiak Stanisław. (746 p)

ZGINEŁA suka rasy owczarek alpejski podpalana, grzebień czarny. Proszę odzwodnić za wynagrodzeniem, Wschodnia 59, m. 4.

ZGUBIONO kartę rej. RKU na nazwisko Matuszewski Jan. Dąbrowa, gm. Dąbów, pow. Łask.

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Kartę repatriacyjną. Nazwisko Szczur Leszek.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź. Barzowski Antoni.

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczenia społecznego, Łódź, na nazwisko Topolski Antoni. (2505 s)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź miasto. Chrobot Józef, Abramowskiego 29. (102/11)

ZGUBIONO książeczkę wojskową seria B Nr 053726 nazwisko Kowalski Marian, wydana przez RKU — Łódź miasto. (2749 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łeczyca. Nazwisko Kluska Jan. (2518 s)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Brzeziny. Nazwisko Grusztowski Józef. (2689 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — wydana w Skierniewicach Kienba Andrzej. (2703 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice na nazwisko Galiński Jan. (2520 s)

ZGUBIONO legiti. tramwajową nieparzystą na nazwisko Geisler Zdzisław. (K 810)

ZAGINEŁA piesek biały o jasnoszarych uszach i długiej sierści. Proszę odzwodnić za wynagrodzeniem 6 Sierpnia 18 m. 18.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, pow. Wielec Józef, wieś Dmosin, pow. Brzeziny.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź miasto, 2 legiti. tramwajowe Zw. Zaw. Kaczmarek Roman, Wodna 22. (K 765)

WYTWÓRNA DZIANNY
ZYGMUNT NOWAKOWSKI
ŁÓDŹ, ul. Gdańska Nr 42.

LOKAL HANDLOWY
1-IZBOWY z oddzielnym wejściem, wodą i telefonem przy ul. PIOTRKOWSKIEJ do odstawienia za zwrotem kosztów urządzenia. Oferty sub „700”. (K 905)

WELNE DWAZA
SKUPIEMY
placowy NAJWYŻSZEJ CENY
Firma „WELNOSKUP”
ŁÓDŹ ul. NAWROT Nr 17
(K 223)

Wydawca
spółdz. Ośw. Wyd. „Czytelnik”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 308-96 / 123-33
Redakcja rekopisów nie wraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny
ANATOL MIKULKO

Don Pedro zna drogę



Zbudził mnie straszliwy huk. Oto nagromadzona, nie mająca odpływu para, rozsadziła garnki. W powietrze pofrunęły metalowe odłamki, skrawki mięsa i jarzyn.

Najcieńszy pocisk — owa fatalna pokrywa — wyleciała przez uchylone drzwi kuchynki wykonała w powietrzu huk ponad pokładem; uderzyła w samo ucho Benedetta, który stał na mostku kapitańskim.

Kapitan rznął na ziemię zemdlony. Rzucano się do niego i zaczęto euć. Jednocześnie rozglądano się za sprawcą wypadku. Poczuliśmy że skóra na plecach zaczęła drżeć.

Nie wiem jakbym wybrnął tej sytuacji, gdyby nagle jeden z marynarzy, siedzący na bocianim gnieździe, nie pochylił się w dół i nie wykrzyknął przeciągle: „Zienaaaa shoi!” Na pokładzie zawrzało.